

Anna German, Pieśń protestu asfaltowe nerwy ul

Asfaltowe nerwy ulic łuną światła rozedrgane
żyją nocą neonami w blasku słońca zakochane
Wierzba zieleni swych gałęzi coraz wyżej
w niebo wznosi, pewnie szuka zmiłowania,
pewnie nas o litość prosi,
Jak długo jeszcze promienie słońca
będą docierać do wszystkich ludzi
Jak długo jeszcze, czystym powietrzem
pooddychamy, pooddychamy
Betonowe grzyby domów w atomowym deszczu rosną,
i promienie wysyłają jak srebrzyste słońca wiosną.
Niby wyciągnięte ręce las kominów w niebo strzela,
człowiek w dżungli opuszczony poszukuje przyjaciela
Jak długo jeszcze promienie słońca
będą docierać do wszystkich ludzi
Jak długo jeszcze, czystym powietrzem
pooddychamy, pooddychamy
Trzeba się zbudzić, więc zamiast ognia
podaruj kwiaty, podaruj uśmiech
Podaruj serce, zawołaj głośno.
Niech wszyscy słyszą.
Trzeba z tym skończyć! Już nigdy więcej!